

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 19 czerwca 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 143 (3737) | Wyd. A

Nakład 81.902

## W Rzeszowie i Kraczkowej — w 25 rocznicę podpisania Deklaracji Praw Młodego Pokolenia

Dwudniowe uroczystości z okazji 25 rocznicy podpisania pamiętnego dziś dokumentu — Deklaracji Praw Młodego Pokolenia odbyły się w sobotę i niedzielę (17 i 18 bm.). Rozpoczęły się wspólnym posiedzeniem plenarnym organizacji młodzieżowych KW ZMS, ZW ZMW i Komendy Chorągwi ZHP w Rzeszowie, a zakończyły wielkim zlotem młodzieży województwa rzeszowskiego w miejscu podpisania Deklaracji — podkrzeszowskiej wsi Kraczkowa. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy chłopców i dziewcząt z całej Rzeszowszczyzny.

W imprezach uczestniczyli też m. in.: członek KC i sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek, i sekretarz KC ZMS Marian Renke, przewodniczący ZG ZMW Józef Tejchma, sekretarz KW PZPR Stanisław Wójcik, przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski oraz ci, którzy w 1936 r. jako członkowie postępowych organizacji młodzieżowych złożyli swe podpisy na Deklaracji: St. Beninger, W. Konopka, Wł. Fołta, Fr. Fołta i Fr. Możdżeń. W uroczystościach uczestniczyli również serdecznie witana przez uczestników delegacja młodzieży komsomolskiej ze Lwowa z sekretarzem KW Komsomółu Dymitrem Kuško.

W swoich wystąpieniach I sekr. KW ZMS M. SIWIEC i przewodniczący ZW ZMW K. BALAWAJDER omówili szeroko genezę Deklaracji na tle ówczesnych stosunków społeczno-politycznych. O pamiętnych dniach międzywojennego okresu obszernie mówili też: WŁADYSŁAW KRUCZEK, WŁADYSŁAW FOŁTA i WITOLD KONOPKA. Wspominali oni lata walki prowadzonej o prawa młodego pokolenia przez komunistów i rewolucyjnych „wiciarzy”.

Na sobotnim wieczorze wspomnień natomiast, przy ognisku harcerskim w Kraczkowej, o trudnym okresie walk przeciw faszyzacji i ustrojowi ucisku w sanacyjnej Polsce, czego wyrazem m. in. była podpisana w Kraczkowej Deklaracja, opowiedział licznie zebranej młodzieży działaczka KPP i KZMP ANIELA CZECHOWA oraz działacz KPP MIECZYSLAW KACZOR i FRANCISZEK FOŁTA.

W części oficjalnej niedzielnego zlotu głos zabierali rów-

nież: MARIAN RENKE i JÓZEF TEJCHMA, a komendant Chorągwi ZHP ZDZISŁAW DARAZ odczytał apel do młodzieży województwa rzeszowskiego, podjęty przez uczestników wspólnego zebrania plenarnego organizacji młodzieżowych. W czasie uroczystości tow. Wł. Kruczek przekazał dla organizacji wojewódzkiej ZMW piękny sztandar.

Młodzież zgromadzona na zlocie z dużym aplauzem przyjęła wystąpienie sekretarza (Ciąg dalszy na str. 2)

## Przemysł uroczyście obchodził tysiąclecie swego istnienia

W swej tysiącletniej historii Przemysł czegoś podobnego nie przeżywał: wspaniale udekorowane ulice, gmachy publiczne, wszędzie kwiaty, tłumy wystrojonych mieszkańców, liczne grupy turystów. Radość i podniecenie — oto nastrój przemysłowej soboty i niedzieli.

W sobotę o godz. 18 w obecności 20 tys. osób, salutem artyleryjskim i hejnałem fanfaryzystów rozpoczęto na Rynku „Dni Przemysłu”. Orędzie do społeczeństwa odczytał i tradycyjny klucz do wrót miasta przekazał heroldowi przewodniczący Prezydium MRN —

Władysław Deręgowski. Następnie ulicami miasta przemaszzerował wielotysięczny pochód młodzieży w różnorodnych strojach.

Szła więc Wanda, co nie chciała Niemca, szli woje Bolesławów, hordy Tatarów, butna i skora do szabli i bitki szlachta, maszerowały postaci przypominające tłumom widzów bliższe historycznie wypadki — Rewolucję Październikową, rok 1939, wyzwolenie Przemysłu w 1944 roku przez Armię Radziecką, trud mas w budowie Polski Ludowej, której symbolem jest Nowa Huta i Kombinat Chemiczny w Tarnobrzegu.

W niedzielę Przemysł gościł w swych murach wicepremiera Juliana Tokarskiego członka KC PZPR, i sekretarza KW Władysława Kruczka,

przewodniczącego Prezydium WRN Michała Ostrowskiego, sekretarza KW PZPR Jana Sabika, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN Marcina Drozda, sekretarza Prezydium WRN Franciszka Kielbickiego, znanego działacza robotniczego obecnie mieszkającego w ZSRR Mariana Pawłykę i wiele innych znanych osób, których losy życia związały kiedyś z tym miastem.

O godz. 10 w sali PDK odbyła się uroczysta sesja Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Prezydium PRN ADAM CHUDZIKIEWICZ. W imieniu KC partii i rządu serdecznie gratulacje i życzenia owocnej pracy dla dobra ojczyzny i miasta złożył społeczeństwu Przemysłu wicepremier JULIAN TOKARSKI. Następnie krótkie przemówienie wygłosił sekretarz Prezydium WRN FRANCISZEK KIELBICKI. Zapewnił on zebranych, (Ciąg dalszy na str. 2)

## Jak lądował Gagarin?

MOSKWA

Niedzielną „Prawda” podała, że gdy Jurij Gagarin podczas lądowania leciał w statku „Wostok” ku Ziemi, widział przez iluminatory blask ognia, który buszował na rozżarzonej powierzchni pojazdu.

„Prawda” zamieściła w niedzielę ostatni odcinek fragmentów autobiografii Gagarina „Droga w kosmos”. Pilot opisuje m. in., jak przebiegało lądowanie:

„Pojazd wszedł w gęste warstwy atmosfery. Jego zewnętrzna powłoka szybko się rozżarzyła i przez żaluzje zasłaniające iluminatory widziałem blask ognia szalejącego wokół pojazdu. Ale w kabynie było zaledwie 20 stopni ciepła. Nieważkość już dawno zanikła, a rosnące wciąż przeciążenie wtoczyło mnie w fotel. Było ono większe niż podczas startu”.

W pewnej chwili pojazd zaczął wibrować. Gagarin powiadomił o tym Ziemię. „Ale wibrowanie, które mnie zanępkowało, szybko ustąpiło i dalsze opadanie przebiegało normalnie. Było oczywiście, że wszystkie urządzenia działają doskonale i że pojazd lęci dokładnie ku przewidzianemu miejscu lądowania”.

## Zastosowanie gazu o wysokim ciśnieniu zwiększy wydobycie ropy naftowej

MOSKWA

Radzieccy specjaliści pracujący w północnym Kaukazie opracowali nową metodę wydobywania ropy naftowej przy zastosowaniu gazu o wysokim ciśnieniu.

Próby dały pomyślne rezultaty. Nowa metoda jest bardziej efektywna niż stosowane dotychczas sposoby wpro-

## J. Chruszczow odznaczony Orderem Lenina i po raz trzeci złotym medalem „Sierp i młot” Nagrody dla raketników radzieckich

MOSKWA

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło Nikitę Chruszczowa Orderem Lenina i po raz trzeci złotym medalem „Sierp i młot” w uznaniu jego wybitnych zasług w kierowaniu budową i rozwojem przemysłu raketowego, nauki i techniki oraz w pomyślnym zrealizowaniu przez człowieka radzieckiego pierwszego na świecie lotu kosmicznego na

statku - sputniku „Wostok”, który otworzył nową erę w podboju kosmosu.

Za wybitne osiągnięcia w zakresie raketnictwa, w szczególności za przeprowadzenie pierwszego w świecie lotu człowieka w kosmos, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nagrodziło po raz drugi złotym medalem „Sierp i młot” 7 wybitnych uczonych i konstruktorów-bohaterów pracy socjalistycznej.

Tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej nadano 95 wybitnym konstruktorom, kierownikom, uczonym i robotnikom. Orderami i medalami nagrodzone 1.924 robotników, konstruktorów, uczonych, kierowników, inżynierów i techników. Ordery przyznane także instytucjom naukowo-badawczym, biurom konstrukcyjnym i fabrykom.

## Maszyna elektronowa w elektrowni ciepłowniczej

MOSKWA

W jednej z elektrowni ciepłowniczych charkowskiego okręgu gospodarczego zainstalowano pierwszą w Związku Radzieckim maszynę elektronową, która będzie automatycznie kierować systemem energetycznym: kocioł - turbina-generator.

Obecnie prowadzone są prace nad połączeniem maszyny z systemem liczników i mechanizmów.

## NA TROPACH ASM-2

Radzieccy uczeni wspólnie ze swymi brytyjskimi kolegami z wieloletniego obserwatorium radioastronomicznego w Jodrell Bank śledzą tajemnicze sygnały z kosmosu, które miały być sygnałami radzieckiej rakiety, zaginionej w drodze ku Wenus. Pośrodku prof. Ała Masiewicz, pierwszy z prawej prof. A. C. B. Lovell.

Fot — CAF

## Na półmetku rzeszowskich spotkań teatralnych

W TEJ CHWILI mamy już poza sobą połowę spotkań teatralnych, które zostały zorganizowane staraniem Wydziału Kultury WRN z okazji Roku Ziemi Rzeszowskiej. O znaczeniu tego rodzaju inicjatywy nie ma potrzeby szeroko się rozpisywać. Publiczność rzeszowska, zapelniając codziennie po brzegi widownię teatru, daje najlepszy dowód temu, że gościnne występy zespołów teatralnych z sąsiednich województw wzbudziły u niej od początku szalone zainteresowanie.

Teatr Rozmaitość z tego samego miasta.

Na jakiegokolwiek wyciągnięciu wniosków, czy też uogólnienie jest jeszcze zbyt wczesne. W tym tygodniu zobaczymy bowiem dalsze reperiety: kielecki i tarnowski, zespół niezmiernie twórczego Teatru Ludowego z Nowej Huty oraz głośniego warszawskiego STS-u.

Co można jednak już dziś powiedzieć? Można śmiało stwierdzić, że przegladu tylu znakomych sztuk w wykonaniu tak wybitnych aktorów, Rzeszów jak długo nie będzie jeszcze nigdy od razu nie widział. Jest to największa wiza teatralna w historii naszego kraju — w każdym razie tego rodzaju przekroczenie można odnieść na podstawie tego wszystkiego co się wie i pamięta.

Na wstępie imponujące zastępstwo repertuaru organizowanych w tych dniach spotkań teatralnych. Do tej pory publiczność miała już możliwość

oglądać sztuki klasyczne — „Lillę Wenedę” i „Czajkę” w realizacji najbardziej do tego predestynowanego Teatru im. J. Słowackiego — oraz bardzo ciekawe utwory współczesne. Miała okazję poznać dzieła wielkich dramaturgów polskich i obcych.

Wybór repertuaru wiąże się ściśle z możliwościami inscenizacyjnymi i aktorskimi poszczególnych zespołów. Trzeba tu powiedzieć, że zaskoczył naszą publiczność teatr lubelski wyjątkowo pomysłową i przekonującą inscenizacją sztuki Darío Fo „Archaniołowie nie grają w bilard”. Jeśli natomiast chodzi o aktorów, to Kraków zaprezentował wprost całą ich plejadę.

Na deskach sceny rzeszowskiej wystąpiła najlepsza aktualnie aktorka Teatru im. J. Słowackiego — Maria Malicka i najwybitniejsza (Ciąg dalszy na str. 2)

## 10 dni na tratwie

NOWY JORK

W odległości 145 kilometrów od wybrzeży u Zatok Meksykańskiej uratowano dwóch braci, którzy od 10 dni dryfowali na tratwie. 28-letni Richards i jego 30-letni brat lecieli prywatnym samolotem i na skutek uszkodzenia silnika oraz po'aru musieli lądować na faldach oceanu. Z samolotu wyrzucili tratwę ratunkową, na której nie było żywności ani wody. Tratwa przez 10 dni krayła po Zatoce Meksykańskiej. Rozbitkowie żywili się łafajkami rybnymi i dwiema szklankami wody deszczowej dziennie. Zostali oni uratowani przypadkowo przez przepływający w pobliżu jacht. Obecnie przebywają w szpitalu.

**CIEKAWOSTKA**

**20 TYS. OWADÓW W... JEDNYM POKOJU**

**DNIA**

Ponad 20 tys. owadów znajduje się w jednym pokoju u dr. Jana Karzewskiego, nadleśniczego w Jedrzejowie. Ten bogaty zbiór jest wynikiem kilkuletniej pracy entomologa — amatorka. Zbiory te zawierają na in. nieszybkę rzadkie okazy much, złowionych przez dr. Karzewskiego w lasach nad Nidą i w rezerwacie stepowym w Skorocicach. Najmniejszy owad to kruszynek mniejszy od główki szpilki a największy — swołek rogacz. Swoje spostrzeżenia i uwagi z życia owadów dr. Karzewski ma zamiar opisać.





W  
K  
O  
N  
G  
O

# Przemysł uroczycie obchodził tysiąclecie swego istnienia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wszystkie wysiłki społeczeństwa przemysłowego nad dalszym rozwojem miasta spotkają się z życzliwością i poparciem władz wojewódzkich. Zasadniczy referat obrazujący tysiąclecie dzieje miasta, ze szczególnym uwzględnieniem tych momentów, które weszły jako trwałe dorobek do ogólnonarodowej skarbnicy naszej kultury — wygłosił przewodniczący Prezydium MRN WŁADYSŁAW DERĘGOWSKI. Podziękował on w gorących słowach rządowi oraz władzom wojewódzkim za pomoc, której udzielił w ostatnich latach miastu.

Z kolei nastąpiło wręczenie dyplomów honorowych obywateli miasta, przyznanych

przez MRN. Otrzymał je: wicepremier Julian Tokarski, wicepremier Piotr Jaroszewicz, I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek, przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski. 200 obywateli miasta wręczono medale pamiątkowe, wybite z okazji tysiąclecia grodu.

O godz. 12 wicepremier Tokarski dokonał otwarcia w salach Muzeum wystawy „10 wieków Przemysła”.

Po południu na Ryнку odbył się wiec, na którym przemówienia wygłosili tow. TOKARSKI, i tow. W. KRUCZEK. Tow. Tokarski nawiązał w swym przemówieniu do postępowych tradycji miasta. Przypomniał udział klasy robotniczej Przemysła o wyzwolenie społeczne w latach międzywojennych, przypomniał tradycje prasy przemysłowej, która niedawno obchodziła 170-lecie swego istnienia.

Po wiecu odsłonięto na Ryńku tablicę pamiątkową oraz wmurowano kamień węgielny pod szkołę Tysiąclecia przy ulicy Borelowskiego.

W godzinach przedwieczornych odsłonięto w Birzy pomnik ku czci poległych tu w pierwszych latach po wyzwoleniu żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, milicjantów i ORMO-wców. (z)

Stanleyville — stolica Provincji Wschodniej Konga jest siedzibą jedyne gabinetu rządu Republiki Konga.

Premier Gizenga proklamował przeniesienie tutaj stolicy Konga z Leopoldville po arszowaniu Lumumbuy w grudniu 1960 r.

Na zdjęciu: Warty honorowa przy pomniku zamordowanego premiera Lumumbuy. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się niedawno w Stanleyville.

Fot — CAF

## W 25 rocznicę podpisania Deklaracji Praw Młodego Pokolenia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

za Komsomolu tow. D. KUŠKO, który uczestnikom zlotu w Kraczkowej przekazał serdeczne pozdrowienia od młodzieży komsomolskiej.

Następnie, do późnych godzin wieczornych, „miasteczko zlotowe” w Kraczkowej tętniło gwarem, rozbrzmiewało muzyką i śpiewem. Na ogromnej estradzie występowały najlepsze zespoły estradowe województwa rzeszowskiego. Serdeczne brawa zbierali suchacz Uniwersytetu Ludowego ZMW ze Wzdowa, za doskonale opracowane widowisko plenerowe pt. „Wczoraj i dziś”, które w swym założeniu nawiązywało do trudnego okresu życia młodzieży w okresie międzywojennym i do pełnego radości życia młodzieży dnia dzisiejszego.

Uczestnicy zlotu nie szczędzili okłasków dla zespołów pieśni i tańca zakładowych domów kultury z Mielca i Stalowej Woli, kapeli ludowej z Olchowej, zespołu młodzieżowego ZHP z Krościenka Wyżnego oraz popularnego zespołu pieśni i tańca ZMW z Glinika Zaborowskiego.

Tę dwudniową piękną imprezę zorganizowaną przez KW ZMS, ZW ZMW i Komendę Chorągwi ZHP zakończył karnawał młodzieży oraz efektowny pokaz ogni sztucznych. (j. w.)

## Katastrofa kolejowa we Francji - 12 osób zabitych 50 ciężko rannych

W niedzielę wykołubił się ekspres na trasie Paryż — Strassburg w pobliżu miejscowości Vitry - Le - Francois. W wyniku stoczenia się z nasympu 10 wagonów, 12 osób poniosło śmierć, zaś około 50 zostało ciężko rannych.

## Na półmetku rzeszowskich spotkań teatralnych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przedstawicielka zespołu Starego Teatru — Zofia Jaroszevska. Do nich dochodzi jeszcze co najmniej tuzin niewielu ustępujących im sław.

W miarę jak przegląd występujących gościnnie zespołów posuwa się naprzód, jak poznajemy coraz więcej zespołów — utwierdzamy się jeszcze mocniej w przekonaniu, że teatr operla się w pierwszym rzędzie i w głównej mierze na aktorze. Od aktora zależy ostateczny wynik pracy teatru.

Przez dwa wieczory na scenie rzeszowskiej królował np. E. O'Neill. W ubiegły czwartek Teatr im. J. Osterwy wystawił jego nową „Księżyc świecił nieśczęśliwym”, a w piątek oglądaliśmy „U kresu dnia”.

Podczas kiedy pierwsza sztuka była dobrze grana, co sta nowi zasługę Aleksandra Aleksiego (Phil Hogan) i Danuty Nagórnej (Josie), to w przedstawienu „U kresu dnia” wykonawcy poszczególne role wzniesli się już na prawdziwe wyżyny sztuki aktorskiej.

Ze sztuką „U kresu dnia” przyjechał do Rzeszowa Stary Teatr z Krakowa. Jest to jedna z ostatnich sztuk smutnego amerykańskiego dramaturga współczesnego, a w zasadzie już klasyka. O'Neill zawarł w niej spore elementy autobiograficznych. Jak sam oświadczył —

napisał ją „ze współczuciem, zrozumieniem i przebaczeniem dla czworga zgnębionych Tyrone'ów”. Sztuka „U kresu dnia” była mu szczególnie bliska.

W roli Mary Tyrone rzadko spotykane sukcesy odnosi Zofia Jaroszevska. Odpowiedniego partnera znalazła ona w osobie Kazimierza Fabisiaka. Parze tej dzielnie sekundują pozostali wykonawcy: Zb. Wójcik, Z. Zazu-

la i W. Kruszevska. Dzięki tym artystom zobaczyliśmy dopiero w całej okazałości, co wnosł do teatru O'Neill.

W sobotę Stary Teatr pokazał „Śmierć gubernatora” L. Kruczkowskiego. W roli tytułowej z powodzeniem wystąpił K. Fabisiak, natomiast wymyślnym narratorem okazał się Zbigniew Wójcik. Gra leżąca w tym wypadku zespołu nie była już tak wyrównana — nie mniej ukazane zostały w pełni nieprzemijające wartości nowej sztuki naszego czolowego współczesnego pisarza dramatycznego.

„Śmierć gubernatora” — jak słusznie zauważa w pre-

gramle teatralnym H. Vogler — zarówno znacznie poszerza realne wymiary, w których Kruczkowski rozwiązywał dotychczas swoje dramatyczne sprawy, jak również modyfikuje stosowane przezeń zwykle środki artystyczne. „Śmierć gubernatora” rozbudowuje konkretną anegdotę na wpeł umowną, poetyczną opowieść. Ale w tym poetycznym świecie panują takie same prawa jak w rzeczywistości: w masce moralitetowej teatr Kruczkowskiego nie przestaje być żywym teatrem współczesnym.

W dniu wczorajszym przedstawił się naszej publiczności popularny Teatr Rozmańców z Krakowa, grający przede wszystkim dla młodzieży, ale także i dla dorosłych. Repertuar jego jest ze zrozumiałych względów e wiele lżejszy. Dzisiaj po południu w wykonaniu tego teatru odbędzie się przedstawienie „Chaty wuja Toma” H. Beechera Stowe.

Przed nami jeszcze cały tydzień sledzenia codziennie w teatrze. Liczymy na wiele nowych, niezapomnianych wrażeń. Dopiero na końcu festiwalu będzie można jakoś bardziej systematycznie spojrzeć na wyniki. Jedno jest pewne: publicznosci rzeszowskiej obecne spotkania teatralne przyniosą ogromne korzyści.

J. MTR

# Nowe prowokacje odwetowców zachodniemieckich

BERLIN  
Z okazji rocznicy puczu faszystowskiego w demokratycznym Berlinie władze zachodniemieckie zorganizowały w Berlinie zachodnim i w pobliżu granicy z NRD liczne demonstracje o charakterze prowokacyjnym.

Adenauer, który coraz częściej uczestniczy obecnie w imprezach odwetowych, nie omylił skorzystał z okazji, aby wygłosić przemówienie w Bundestagu. Wyzyskując nastroje „wywołane apoteozą nieudanego faszystowskiego puczu, zaatakował on w swym przemówieniu politykę ZSRR wobec Niemiec i zdecydowanie wystąpił przeciwko propozycji zawarcia traktatu pokojowego, utrzymując, że obecnie krajom socjalistycznym nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony Niemiec zachodnich.

Sobotnia demonstracja w Berlinie zachodnim z udziałem ministra do spraw ogólnoniemieckich Lemmera i burmistrza zachodniego Berlina Brandta w związku z rocznicą puczu faszystowskiego w NRD w dniu 17 czerwca 1953 r., była punktem szczytowym organizowanej na terenie całych Niemiec zachodnich fali prowokacyjnych imprez i wieców. Obaj mówcy w gwałtownym wystąpieniach zdecydowanie odrzucili wszelkie propozycje radzieckie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i Berlina

zachodniego, oponując zaciekle przeciwko wszelkim rozsądnym rozmowom uwzględniającym istniejący stan rzeczy.

Tegoroczne demonstracje były wymierzone nie tylko przeciwko NRD, lecz także przeciwko innym krajom demokracji ludowej, a w szczególności przeciwko Polsce. Sztafety młodzieżowe z udziałem 40 tys. osób, które z całego terenu NRF zmierzały ku granicy międzystrzefowej, niosły nie tylko flagi krajów

NRF i Berlina zachodniego oraz położonych na terenie obecnej NRD byłych prowincji, lecz także flagi byłych prowincji niemieckich z Odrą i Nysą. Telewizja zachodniemiecka nadała właśnie 17 czerwca audycję obliczoną na budzenia pogardy do Polski. Brandt w wystąpieniu w Berlinie zachodnim pozwolił sobie na gwałtowny wypad rewizjonistyczny. Określił on mianowicie przewidziane w traktacie pokojowym z Niemcami ostateczne zatwierdzenie granic wschodnich Niemiec jako „wyzwanie rzucone całemu narodowi niemieckiemu”. Dodał przy tym: „W tej sprawie nie pójdziemy na żaden kompromis”.

## Dni Rzeszowa zakończone

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Po symbolicznym przekazaniu żakom władzy miejskiej w postaci ogromnego złotego klucza przez przewodniczącego Prez. MRN tow. LEONA STANIO i uczestnika w imieniu KM PZPR i Rady Narodowej wesołej zabawy, obdarowaniu siołyczkami, młodzież udaje się nad Wisłok. W barwnym korowodzie bierze udział Piast Kołodziej, Jan Kochanowski, rycerz i damy, szlachta, powstańcy, partyzanci i żołnierze WP... Tysiąclecie historii naszego narodu w żywych obrazach, w wykonaniu grup młodzieży wszystkich szkół średnich, liceów i techników rzeszowskich. Będzie największe zainteresowanie budzą kosmonauci i marjanie w wydaniu młodych z Technikum Samochodowego.

Zabawa w Olmykach nad Wisłokiem trwała do późnych godzin wieczornych. Wspólny polonez przy świetle sztucznych ogniów i piękny akord, którym młodzi zakończyli swoje święto, a także Dni Rzeszowa.

Dalsze uroczystości Roku Ziemi Rzeszowskiej czekają nas i turystów, którzy coraz liczniej przybywają w nasze strony.

Spośród wielu imprez Dni, jedną musimy jeszcze wyróżnić. Do nich należy, długo oczekiwane, otwarcie kina „Apollo”, które odbyło się w ub sobotę. Pierwszym filmem był

obraz produkcji francuskiej pt. „Babette idzie na wojnę” z uroczą Brigitte Bardot.

Po dwuletniej przebudowie i generalnym remoncie Rzeszów otrzymał nowoczesną, bardzo wygodną i estetycznie urządzonej placówkę kulturalną, drugie kino szerokoekranowe. Projektantem ślicznego wnętrza jest zespół pracowników Miastoprojektu pod kierownictwem Bolesława Kołodzieja. Wykonawcą: Rzeszowskie Prywatno - Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane.

Kierownik Okręgowego Zarządu Kin Józef Rozborski otwierając tę placówkę, złożył szczególnie serdeczne podziękowanie KM PZPR i Prezydium MRN. Dzięki ich pomocy i opiece możliwe było naćkanie staremu kinu tak ładnej oprawy.

## Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska znajduje się przejściowo w zasięgu klimu wyżu azorskiego. Od zachodu zbliża się system frontów związanych z rozległym układem niżowym, którego ośrodek zalega w rejonie Morza Norweskiego.

Prognoza pogody: pogodnie, z przejściowym wzrostem zachmurzenia, miejscami przelotny deszcz i burze. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna w dzień 25 st. C, w nocy 12 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami porywista, z kierunków południowo-zachodnich.

## As lotnictwa zabity przez 13-letniego syna

NOWY JORK  
Sierżant Hewitt Dunn, as lotnictwa amerykańskiego z okresu drugiej wojny światowej, „posiadacz większej ilości odznaczeń niż jakikolwiek inny lotnik amerykański” — przez agencja UPI — został zastrzelony w miejscowości Merced w Kalifornii przez swego 13-letniego syna.

Syn, widząc jak ojciec bije matkę, wziął karabin ojca i strzelił do niego 5-krotnie.



Matka więźniaka przez Francję bojownika o wolność Algierii wicepremiera TRRA Ahmeda Ben Belli udala się na zaproszenie rządu marokańskiego do Rabatu, gdzie spędzi kilka tygodni.

Na zdjęciu: Paul Fatma Bent El Hadz w rozmowie z dziennikarzem, podczas przelotu specjalnym samolotem z pogranicznego miasteczka marokańskiego Oujda do Rabatu.

Fot — CAF

## Amerikanie wystrzelili „Discoverera XXV”

NOWY JORK  
Z amerykańskiej bazy lotniczej Vandenberg (Kalifornia) wystrzelono w piątek wieczorem nowego sztuczne satelitę Ziemi „Discoverera-XXV”.

W godzinie i 45 minut po eksperymencie podano, że satelita wszedł na orbitę okołoziemską. Waga „Discoverera-XXV” wynosi 845 kg. Okręta on kulę ziemską w ciągu 81 minut. Największa odległość orbity od powierzchni Ziemi — 400 km, najmniejsza — 224 km.

Dotychczas nie podano, w jaką aparaturę wyposażony jest satelita.

Uta. Przyniesza się jednak, że na pokładzie „Discoverera-XXV” znajdują się specjalne kamery do celów wywiadowczych. Wypróbowaniu tych kamer służyły ostatnie eksperymenty z „Discovererem”.

## Samochód wyskoczył z toru wyścigowego na ulicę - 4 osoby poniosły śmierć

REYM  
W Madrycie na torze wyścigowym poniosł śmierć znany automobilista włoski Giulio Cabianca. Przeprowadzał on próbną jazdę na nowym wozie wyścigowym „Coopera Maserati”. Na jeden z zakrętów betonowego toru, gdzie dozwolona jest maksymalna szybkość do 80 km/godz., Cabianca wjechał z szybkością 200

„Maserati” wystrzelił w powietrze, przeleciał przez barierę na ulicę, rozbijając dwa przejeżdżające właśnie samochody i raniąc ludzi, aż wreszcie uderzył w jeden z domów, powodując pożar.

Oprócz Cabianca, który zmarł w szpitalu, w wypadku poniosło śmierć dwóch motocyklistów i kierowca jednego z rozbitych samochodów. Kilku przechodniów odniosło rany.

## Wolę krzesło elektryczne niż powieszenie

NOWY JORK  
W amerykańskim stanie Kansas rozpoczęła się wkrótce proces przeciwko dwóm mordercom. 13-letni George York i 19-letni James Latham, którzy zdezertowali z armii, oskarżeni są o dokonanie siedmiu morderstw w stanach: Floryda, Tennessee, Illinois, Colorado i Kansas. Ten ostatni stan jest jednym z pięciu stanów amerykańskich, w których wyroki śmierci wykonywane są przez powieszenie. Obaj mordercy oświadczyli dziennikarzom, że wolę być straconi na krześle elektrycznym niż powieszoni.



**Dziś**  
na stadionie  
Resovii godz. 18  
Polonia Bytom  
- reprezentacja  
Rzeszowa

Rzeszów, 19 czerwca 1961 r.  
Nr 27 (209)

**Zrobiliśmy dobry początek**  
**Podstawowe zadania w zakresie masowej pracy sportowej w dalszym ciągu przed nami**

**LEONARD GRZEŚKOWIAK — PRZEWODNICZĄCY WKKFIT OCENIA PRZEBIEG SPARTAKIAD 1000-LECIA**

W dniach poprzedzających Wojewódzką Spartakiadę zwróciliśmy się do przewodniczącego rzeszowskiego WKKFIT tow. Leonarda Grześkowiaka z prośbą o dokonanie oceny dotychczasowego przebiegu Spartakiad Tysiąclecia na naszym terenie. W trakcie rozmowy tow. Grześkowiak dodatkowo scharakteryzował szereg innych spraw związanych nie tylko ze spartakiadami — w rezultacie więc rozmowa dotyczyła również wielu zagadnień określających aktualny obraz i perspektywy rozwoju masowej kultury fizycznej i sportu na Rzeszowszczyźnie w okresie najbliższych lat.

szczyzna i tak zajęła czołowe miejsce w kraju, ten postęp jest faktycznie imponujący. W takim razie co znalazło się u podstaw, co zdecydowało o sukcesie? Mówię — sukcesie, bo chyba można już dziś używać tego słowa w odniesieniu do naszych spartakiad...  
— Bardzo trudno odpowiedzieć w jednym zdaniu. Wsklekiem włożony w organizację był ogromny. Spartakiady angażowały i nadal angażują b. szerokie środowisko ludzi, zresztą nie tylko działaczy sportowych. Podstawowe obowiązki spoczywały jednakże na barkach

**Przedstawiamy mistrza Stal ze Stalowej Woli**

**TADEUSZ LATAWIEC** — bramkarz — lat 20 — w drużynie od 1956 roku jako rezerwowy — w tym roku występuje w pierwszym zespole, dwukrotnie reprezentował województwo w drużynie młodzieżowej.  
**MACIEJ SLIMAK** — prawy obrońca — lat 26 — wychow

nek klubu — jeden z najstarszych zawodników Stali.  
**IRENEUSZ KWIATKOWSKI** — środkowy obrońca — lat 24 — wychowanek klubu — 6 razy występował w reprezentacji juniorów okręgu — a 3 razy w młodzieżowej.  
**STANISŁAW SZMAJDA** — lewy obrońca — lat 29 — w Stali od 1955 roku — przyszedł z LZS Ulanów.  
**EUGENIUSZ GÓRSKI** — prawy pomocnik — lat 23 — w klubie gra od roku — przyszedł z Waltera.  
**BOLESŁAW DYMOWSKI** — lewy pomocnik — lat 25 — wychowanek klubu — często występował na pozycji lewego obrońcy — kilkakrotnie reprezentant okręgu.  
**ZDZISŁAW NOWAK** — prawy pomocnik — lat 30 — wychowanek klubu — rozegrał w drużynie około 350 meczów — obecnie opiekuje się juniorami  
**JOZEF LEŚ** — prawoskrzydłowy — lat 22 — w Stali gra dopiero w tym sezonie — przychodzi ze Stali Poręba.  
**JULIAN DYMOWSKI** — prawy łącznik — lat 22 — wychowanek klubu.  
**JERZY GAWACKI** — środkowy napastnik — lat 26 — występuje w drużynie dopiero w tym sezonie — przybył z Unii Gorzów.

Młodzieżowa Szkoła Sportowa w Rzeszowie zakończyła piątą rok nauki. O uroczystym zakończeniu roku szkolnego piszemy na str. 3.  
Na zdjęciu: Eliza Augustyna na równowadze.  
Foto: M. Kopeć



**ILIGA**

Stal Mielec — Polonia Bytom 4:3 (2:2)  
Polonia Bydgoszcz — LKS Łódź 2:1 (0:0)  
Lech Poznań — Zawisza Bydgoszcz 2:0 (0:0)  
Lechia Gdańsk — Stal Sosnowiec 2:1 (2:0)

**TABELA**

- Górnik 21:1 40:5
- Polonia Bytom 14:6 24:10
- Lech 13:7 12:9
- Odra 12:10 19:14
- Lechia 12:8 7:7
- Legia 11:9 13:16
- Ruch 10:10 14:13
- Wisła 10:10 11:16
- Stal Mielec 9:11 14:20
- Cracovia 7:13 20:16
- LKS 7:13 11:14
- Stal Sosnowiec 7:13 11:18
- Polonia Bydż. 5:15 9:28
- Zawisza 4:16 5:24

(Ciąg dalszy na str. 2)

**W Mielcu sensacja!**

5 min. Planeta 1:0  
23 min. Tramples 1:1  
24 min. Pyka 2:1  
27 min. Gaj 2:2 (samobójstwa)  
57 min. Pyka 3:2  
67 min. Liberdia 3:3  
74 min. Kapuściński 1:3

**Stal Mielec — Polonia Bytom 4:3 (2:2)**

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: Piłkarze mistrza rzeszowskiej ligi okręgowej Stali ze Stalowej Woli, którzy reprezentować będą nasze województwo w walkach o wejście do II ligi. Jeszcze raz życzymy im powodzenia.  
Foto: Popiśkajowski

**Żużel**  
**11 Polaków w finale kontynentalnym**

W Linzu rozegrane zostały półfinały kontynentalnych żużlowych mistrzostw świata. Duży sukces odnieśli reprezentanci Polacy, z których pięciu zakwalifikowało się do finału. Najlepszym zawodnikiem był reprezentant NRF — Hofmeister, który w Linzu zdobył 15 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Kasper (Czechosłowacja) — 13 pkt., N. Kajzer (Polska) — 13 pkt., Pocięjkowicz (Polska) — 11 pkt., Ruraz (Polska) — 10 pkt., Bentia (Polska) i Zyto (Polska) — po 8 pkt. Wymienieni zawodnicy zakwalifikowali się do finałów, które rozegrane zostaną w przyszłym miesiącu w Czechosłowacji.

Na torze „Skry” w Warszawie odbył się w niedzielę półfinał (Ciąg dalszy na str. 2)

**Z takim atakiem meczu się nie wygra**

**Legia Krosno — Śląsk Wrocław 0:2 (0:2)**

24 min. Białas 0:1  
39 min. Białas 0:2  
LEGIA: Kilar, Trześciak, Gebrowski, Cwikala, Kloc, T. Matelowski, Nowosielski, Skowronek (Kordys), Świecicki, A. Matelowski.  
ŚLĄSK: Jenek, Guiba, Siegiert, Gutowski, Szwed, Sarna, Czok, Łuczak, Białas (Gacka), Wierzbński, Stachowiak.  
Sędziował p. Jakubiec z Krakowa.  
Z takim atakiem żadna drużyna meczu nie wygra — oto generalne stwierdzenie, jakie każdemu nasunąć się musiało po ostatnim meczu krosnińskiej Legii ze Śląskiem Wrocław. Jeśli kwintet ofensywny krosnian potrafi oddać w pierwszej połowie meczu tylko dwa celne strzały (jeśli strzelali, można nazwać mugłkie dośrodkowania Świecickiego), a w drugiej połowie całą piątkę napastników w strzelaniu wyręczał pomocnik T. Matelowski, to nikt nie może dziwić się, że krosnińska drużyna musiała zejść z boiska pokonana. Dobrze jeszcze, że zawodnicy Śląska nie mieli

wczoraj większej ochoty do gry, gdyż przy niepewnej postawie linii defensywnej Legii, ilość bramek (Ciąg dalszy na str. 2)

**Boks — o wejście do II ligi**

**Broń Radom — Stal Rzeszów 14:6**

Po sensacyjnym remisie, jaki osiągnęła drużyna Broni w meczu z Wisłą w Krakowie, radomianie stali się faworytami tej grupy. Stal zaprezentowała się dobrze, a walki Tuczańskiego z Flontem, Binka z Budkusem i Z. Jabłońskiego z Zyto stały na najwyższym poziomie. Dwa pierwsze walki swoje przegrali, natomiast Z. Jabłoński zremisował. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali) w meczu Tuczański przegrał z Flontem, w drugiej rundzie

**3 bramki Janiaka „przedzinerowały” Arkę**

**Stal Rzeszów — Arka Gdynia 4:1 (3:1)**

11 min. Stawars 1:0  
17 min. Janiak 2:0  
43 min. Gadecki 2:1  
43 min. Janiak 3:1  
90 min. Janiak 4:1

STAL: Magiera, Gnida, Myśliwiczak, Słaba, Winiarski, Kremenowski, Matyja, Kwiatkowski, Swierk, Janiak, Stawars.  
ARKA: Kromiszewski, Michałowski, Kwiatkowski, Gaiela, Wadłowski (Matyja), Arauca, Przybyski, Gadecki, Filipiak, Zieliński, Majcher.  
Sędziował b. dobrze p. Urbanek z Łodzi.  
Mecz Arka — Stal rozgrywał się ciekawie. Defensywa gości uchodziła za jedną z silniejszych i trudnych do sforsowania w II lidze. W związku z tym atakowi Stali nie wrócono łatwej roboty, zwłaszcza po ostatnich występach, podczas których zawodnicy Rzeszowa nie zademonstrowali dobrej formy. Rzeczywistość okazała się nieco inna, przynajmniej do przerwy. Obrona Arki była bezradna wobec pomysłów i szybkich zagran ataku Stali. Cała piątka napastników gospodarzy zadowolona nawet sarkastycznych wzdychów. Raz po raz uciekali do przodu to Matyja, to Kwiatkowski lub Stawars. Raz po raz podawano piłkę koledejnemu, pozycja na środku, z dużą swobodą wyzwalali się ofensory Rzeszowa spod opieki obrońców. Arki i nawet sporo strzelali. Już w 41 minucie Stal uzyskała pierwszą bramkę. Matyja podał Kwiatkowskiemu, ten pięknie przeniósł piłkę do środka, gdzie skrzydło

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Wieloletni zawodnik**

nie miał na chwile nieuwagi. Przewidywał, że każda słabość wykorzystywana w sposób bezwzględny.

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Zebranie Komitetu Honorowego I Spartakiady Wojewódzkiej**

W sobotę w sali konferencyjnej WKKFIT w Rzeszowie odbyło się zebranie Komitetu Honorowego I Spartakiady Wojewódzkiej, jaka odbędzie się w dniach 23 — 25 bm. w naszym mieście wojewódzkim.

Naradę zajął przewodniczący Komitetu Honorowego I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek. W konferencji tej brali m. in. udział przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski, prezes WK ZSL Władysław Folta, prezes WK SD Franciszek Swider.

O przygotowaniach do I Wojewódzkiej Spartakiady poinformowali członków Komitetu przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Spartakiad tow. Franciszek Kiełbicki oraz przewodniczący WKKFIT tow. Leonard Grześkowiak.

Tow. Kruczek żywo interesował się przebiegiem spartakiad w terenie oraz przygotowaniem do wielkiego święta sportu masowego, jakim będzie niewątpliwie I Spartakiada Wojewódzka, udzielając cennych wskazówek.

(Ciąg dalszy na str. 2)

**ILIGA**

Olimpia Poznań — Garbarnia Kraków 5:1 (3:0)  
Unia Tarnów — Lublinianka 6:0 (1:0)  
Wawel Kraków — Gwardia W-wa 0:1 (0:1)  
Stal Rzeszów — Arka Gdynia 4:1 (3:1)  
Legia Krosno — Śląsk Wrocław 0:2 (0:2)  
Bałtyk Gdynia — Arkonia Szczecin 0:0  
Calisia Kalisz — Naprzód Lipiny 0:0  
Pogoń Szczecin — Piast Gliwice 1:0 (1:0)  
Unia Racibórz — Polonia W-wa 1:0 (0:0)

**TABELA**

- Unia Racibórz 20:8 29:15
- Gwardia 19:9 30:18
- Śląsk Wrocław 18:10 23:15
- Pogoń 18:10 18:12
- Arkonia 18:10 15:10
- Garbarnia 17:11 26:18
- Naprzód 16:12 21:11
- Wawel 16:12 21:17
- Stal Rzeszów 15:13 20:22
- Unia Tarnów 14:14 25:18
- Legia Krosno 14:14 13:15
- Bałtyk 13:15 12:17
- Arka 11:17 21:24
- Piast 11:17 15:25
- Calisia 11:17 16:28
- Polonia W-wa 8:20 4:15
- Olimpia 7:21 22:37
- Lublinianka 6:22 15:29

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Rekord świata i Polski w Memoriale im. Janusza Kusocińskiego

W niedzielę 16 bm. zakończyły się w Warszawie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o VIII Memoriał Janusza Kusocińskiego. Na starcie stanęło 80 zawodników zagranicznych, reprezentujących 16 państw oraz ponad 150 lekkoatletów i lekkoatletek polskich. Rekord świata Rumunki Jolandy Balasz w skoku wzwyż — 188 cm, rekord Polski Kazimierza Zimnego w biegu na 3.000 m — 17:54,8 oraz 8 rekordów Memoriału i 4 wyrównane, a także wiele rekordów życiowych naszych i zagranicznych zawodników — oto plon dwudniowych zawodów.

**KOBIECY**  
100 m  
1. Masłowska ZSRR 11,7, 2. Raepke NRD 11,8, 1. Cieplia Polska 11,8.  
200 m  
1. Repke NRD 24,2, 2. Masłowska ZSRR 24,8, 1. Gerwinowa Polska 24,8.

## Zwycięstwo piłkarzy MKS „Orleń” Krosno

W półfinałowym spotkaniu o mistrzostwo Polski MKS-ów (trampkarze) został rozegrany w Nowej Hucie mecz pomiędzy MKS „Orleń” Krosno. Mecz zakończył się zwycięstwem młodzieżowych piłkarzy Krosna 2:0 (2:0).

### OSTATECZNA TABELA RZESZOWSKIEJ LIGI OKRĘGOWEJ

1. Stal St. W.	23 32:14 54:29
2. Polonia Prz.	23 30:16 56:28
3. Czujaw Prz.	22 23:21 37:30
4. Stal Ib Miel.	22 23:21 39:40
5. Resovia	22 22:22 31:25
6. Górnik	22 22:22 31:34
7. Unia	22 22:22 40:44
8. JKS	22 20:24 36:41
9. Stal Dębica	22 20:24 28:28
10. Krośnianka	22 20:24 28:29
11. Stal N. Dęba	22 17:27 32:56
12. Walter	22 15:29 27:55

## 11 Polaków w finale kontynentalnym

(Ciąg dalszy ze str. 1.)  
strefy kontynentalnej żużlowych mistrzostw świata. Na starcie stanęło 8 zawodników CSRS, dwóch żużlowców radzieckich i trzech Polaków. Zawody zakończył się sukcesem Polaków, bowiem siódmiu z nich zakwalifikowało się do finału kontynentalnego. Są to: Tkocz, Kapala, Polukard, Maj oraz Idzikowski.  
Zawody warszawskie były bardzo emocjonujące. Na pierwszym pięciu miejscach znaleźli się Polacy. Zwyciężył Tkocz — 14 pkt., przed Kapalą i Polukardem — po 13, Majem — 12 i Idzikowskim

## Polna Przemysł wraca do III ligi

**GRUPA PÓLNOČNA**  
JKS Jarosław — Sparta Leżańska (mecz odbędzie się w dniu dzisiejszym)  
LZS Żurawica — Stal Ib St. Wola 0:5 (0:3)  
LZS Przybyzówka — Stal Gozycze 4:2 (1:1)  
Siarka Tarnobrzeg — Orzeł Przeworsk 5:1 (3:0)  
Zenit Nisko — Polna Przemysł 1:3 (0:1)  
Stal Łańcut — LZS Przedmieście 1:1 (1:0)  
LZS Przedmieście — Stal Gozycze 4:1 (1:1) (mecz powtórzony).

**TABELA**

1. Polna	35:7 63:21
2. Siarka	31:11 55:24
3. Zenit	28:14 48:28
4. Stal Łańcut	24:18 34:31
5. Orzeł	22:20 46:40
6. LZS Przybyzówka	22:20 35:38
7. Stal Gozycze	20:22 41:48
8. JKS Ib	17:23 44:61
9. LZS Żurawica	15:27 47:49
10. Stal Ib St. Wola	15:27 35:44
11. LZS Przedm.	15:27 32:51
12. Sparta Leżańska	6:34 22:69

**GRUPA POŁUDNIOWA**  
Czarni Jasto — Start Rymanów 1:2 (1:1)  
Stal Ib Rzeszów — Bieszczady Rzeszów 3:2 (1:1)  
Legia Ib Krosno — Nafta Jedlicze 2:5 (1:3)  
Gryf Mielec — Krośnianka Ib 0:0  
Stal Ib Dębica — Wisłoka Dębica 1:3 (0:2)

## Stadion str. 2

skala ZSRR 24,6, 1. Gerwinowa Polska 24,8.  
500 m  
1. Szewcowa ZSRR 2:08,3, 2. Jordan W. Brytania 2:09,4, 3. Issajewa Bułgaria 2:10,4.  
800 m PŁOTKI  
1. Cieplia Polska 11,0, Piatkowska Polska 11,0, 1. Signal-Rand W. Bryt. 11,1.  
W DAL  
1. Bibrowa Polska 6:36, 2. Signal-Rand W. Brytania 6:03, 3. Jurgowa Bułgaria 5:33.  
WZWYŻ  
1. Balas Rumunia 1:58,1 (rekord świata), 2. Shirley W. Bryt. 1:70, 3. Krystewa (Bułgaria) 1:60.  
DYSK  
1. Kontsek Węgry 51,27, 2. Rykowska Polska 49,60, 1. Mojejk Polska 47,52.  
KULA  
1. Roth Rumunia 15,97, 2. Herbold NRD 15,66, 3. Klimaj Polska 14,62.

**MĘZCZYŹNI**  
100 m  
1. Folk Polska 10,5, 2. Tiu-Jakow ZSRR — 10,7, 3. Czien Chia Czuan Chiny — 10,7.  
200 m  
1. Folk Polska 20,7, 2. G. Hildrey W. Bryt. 21,3, 1. Ziańkiński Polska 21,3.  
400 m  
1. Kaiser NRF — 47,2, Kowalski Polska — 47,2, 3. Singh Indie — 47,4.  
800 m  
1. Sawinow ZSRR 1:46,2, 2. Odiozal CSRS 1:48,1, 1. Reszczyński Polska 1:49,2.  
1500 m  
1. Baran Polska — 3:41,3, 2. Yarnow Rumunia 3:42,8, 3. Boguszewicz Polska 3:43,4.

**BIEG GŁÓWNY NA 3000 M O MEMORIAŁ J. KUSOCIŃSKIEGO**  
1. Zimny Polska — 7:54,8 (rekord Polski), 2. Grodzki — NRD — 7:55,2, 3. Buhl — NRD — 7:54,4, 118 m ppł.  
1. Czou Lien Li Chiny 14,4, 2. Muzyk Polska 14,5, 3. Pensberger NRF 14,6.  
400 m PPL  
1. Makowski Polska 52,2, 1. Wagner NRF 52,3, 3. Proskie Polska 53,0.  
SKOK WZWYŻ  
1. Czernik Polska 308, Pfiel NRD 200, 3. Czi-Ozen Chiny 195.  
SKOK W DAL  
1. Vaupschas ZSRR 7,54, 2. Manninen Finlandia 7,24, 1. Plenkiewicz Polska 6,90.

## TRÓJSKOK

1. Kreer ZSRR 16,28, 2. Schmidt Polska 15,26, 3. Malcherczyk 15,71.  
**TYCZKA**  
1. Laufer NRD 4,50, 2. Krzesiński Polska 4,30, 3. Gronowski Polska 4,30.  
**KULA**  
1. Varlu Węgry 18,44, 2. Soegórnik Polska 17,84, 3. Skobla CSRS 17,61.  
**DYSK**  
1. E. Piatkowski Polska 58,40, 2. J. Szoesenij Węgry 56,15, 3. S. Haugen Norwegia 50,69.  
**OSZCZEP**  
1. J. Sidlo Polska 79,14, 2. Machowina Polska 77,89, 3. Rasmussen Norwegia 75,95.  
**MŁOT**  
1. Thun Austria 62,34, 2. Cieply Polska 62,45, 3. Kolodij ZSRR 62,03, 4. Rut Polska 61,60.

## XII Łucznicze Mistrzostwa Seniorów

W sobotę i niedzielę odbyły się w Rzeszowie XII łąkowe mistrzostwa łucznicze seniorów.

**WYNIKI TECHNICZNE**  
KOBIECY: 1) Wiśniewska (Resovia) 853 pkt., 2) Rządka (Resovia) 824, 3) Niedziela (Resovia) 490.  
MĘZCZYŹNI: 1) J. Lekacz (Resovia) 937, 2) Mauthe (LZS Rozcycze) 917, 3) Szarek (Resovia) 893.

## LEKKA ATLETYKA LIGA OKRĘGOWA

Czujaw Przemysł	28.524 pkt.
Wisłoka Dębica	26.780 pkt.
Teża Mielec	23.467 pkt.

**A KLASA**  
Legia Krosno 22.608 pkt.  
Sanovia Lesko 17.927 pkt.  
LZS Tyczyn 13.971 pkt.

## Legia Krosno - Śląsk Wrocław 0:2 (0:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
sam zawodnik znalazł się znów nieobstawiany na polu karnym i mamy 2:0 dla Śląska.  
Po przerwie kierownictwo krośnińskiego zespołu zdecydowało się wymienić kiegoś rozgrywanego piłkarza Skowronka na Korzydysa, ale na niewiele się to zdało. Wprawdzie gra się nieco ożywiła, ale strzałów na bramkę jak nie było tak nie ma. W 52 minucie gry T. Matełowski egzekwuje wolnego, ostry strzał „szymbuje” w same okienko, ale Jęnek w wspaniałym stylu wyplątał piłkę. Zawodnicy Śląska spojrzeli w tym okresie grą na laurach i nie wysilając się zbytnio, stali się tylko o utrzymanie wyniku. Dopiero pod koniec trywania się jeszcze do ataku. Parę razy robi się pod bramką Kilara gorąco, ale bramki nie padają.  
W Legii wyróżnić można pracowitą linię pomocy. Śląsk najlepszych zawodników miał w obu skrzydłach i pomocnikach.  
ADAM SOCHA

## Stal Mielec — Polonia Bytom 4:3 (2:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Zespół mielecki zasłuzyl na wielkie słowa uznania. Szczególnie dobrze grał atak. Cztery bramki strzelone Szymkowiakowi są w tym wypadku najlepszą ilustracją wyjątkowo dobrej dyspozycji mieleckich napastników. W ich szeregach po raz pierwszy ujrzelismy Tadasza Planeta. Debiut tego piłkarza był ze wszech miar udany. Jego szczególną zasługą jest strzelenie pierwszej bramki, która wyzwoliła cały mielecki atak z „kompleksu Szymkowiaka”. Od tej chwili mieleczanie prowadzili ofensywnie z pełnym zaufaniem do własnych sił, strzelali z każdej pozycji i jeszcze trzykrotnie nie dali szans naszemu reprezentatywnemu bramkarzowi. Nie przypuszczal on chyba, że właśnie w Mielcu przejdzie aż tak forsowny trening przed zbliżającym się spotkaniem z Jugosławia.  
Dobrym kierownikiem i pierwszym egzekutorem w zespole zwycięzców był niewątpliwie Pyka. Jego występ przeciwko Polonii trzeba zaliczyć do najlepszych spotkań, jakie rozegrali w barwach mieleckiej Stali. Świetnie uwalniał się od swoich opiekunów, bardzo często przetrzucał piłkę na skrzydła, sam prowadził grę na obu flankach, a przy tym wielokrotnie strzelał i uzyskał 2 bramki. Jedną wszakże sytuację zaprzepaścił w sposób fatalny. W 80 minucie meczu, egzekwując

rzut karny, nie skoncentrował się w sposób dostateczny i posłał piłkę wysoko ponad poprzeczkę. Dobrze mecz rozegrali obaj skrzydłowi. Kapuściński łapie ubiegłoroczną formę strzelecką, a Gązda „naładowany” był wczoraj jak szadok. Pierwszy nie tak mocno efektywny jak inni, ale bardzo pracowity, drugi — żywiołowy, nieco ustępował swoim kolegom.  
W linii pomocy bez zmian. Czudno i Budek utrzymują dobrą formę, nie bluzczą specjalnie, ale grają rozsądnie, ofiarnie, skutecznie. W obronie do bramy Król zasłużył wczoraj na b. dobrą ocenę. Dostęp do bramki Mysiaki mieli więc bytomianie tylko na obu flankach. Nasi skrajni obrońcy nie budził peimego zaufania. Grając wobec dobrych skrzydłowych (szczególnie Gai na lewym skrzydłach) — obaj nie strzegali się szeregu błędów. Mistrzak obok dobrych momentów miał również kilka słabszych.  
Goście zdemontowali zespół bardzo nierówny. W ataku okazali się doskonale grając lewa strona — Józwiak — Libera. Ten ostatni był chyba najlepszym zawodnikiem na boisku. W pomocy Grzegorzcyk to oczywiście duza kłosa, ale już w obronie tylko Dymarczyk. Szymkowiak mógł obronić rozstrzygającą bramkę Kapuścińskiego.

## Stal Rzeszów — Arka Gdynia 4:1 (3:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
wy Stali Stawarz równie piękna „gówką” posłał piłkę do siatki Kromiszewskiego. W 6 minut później będący także na prawej stronie Janiak strzelił obok wybiegającego bramkarza Arki. Gospodzarcę prowadzą 2:0. Nie zapoakoilo to ich ambicji, bowiem w dalszym ciągu atakują. W 22 minucie Swierk po minuciu i obrońcy i bramkarza miał przed sobą pustą bramkę. Jego strzał poszybował jednak obok słupka w pole.  
Arka powoli otrząsa się z przewagi Stali i teraz ona próbuje niepokoić rzeszowską obronę, ale tylko obronę, bowiem ta nie dopuściła gdynińskich napastników blisko pod bramkę Magierskiego. Od reguły odstąpił obrońcy w 43 minucie. Wtedy to Gadecki strzelił w dolny róg zdobył honorową bramkę dla gości. Na odpowiedź rzeszowian nie czekamy długo. Już w następnej minucie widzimy udany rajd Mysiaki, który zapędził się aż pod rękę bramki gości. Stąd podał do tyłu Janiakowi i na tablicy ukazało się 3:1. Była to piękna, wzorowa akcja.  
O me do przerwy Stal miała wyraźną przewagę, to już w drugiej połowie działo się odwrotnie. Zmiany kadrowe w zespole Arki wyrażnie ożywiły jej napad i pomoc. Goście opanowali sytuację i przez długie okresy rzeszowska obrona musiała odparć falowe ataki gdynińskich napastników. Obrona Stali pracowała jednak solidnie i prawie bez błędów. Tylko Magierski chwilami tracił głowę, łapiąc piłkę bardzo nieprecyzyjnie. W drugiej połowie zaczęli się trybki ataku rzeszowian. Niektórzy zawodnicy ustalili po dużym wysiłku, a niektórzy zaczęli grać indywidualnie. Akcje rzwały się i obrońcy Arki wideli żywot raczej spokojny. Dopiero pod sam koniec, kiedy napastnicy gdyniacy wyszumieli się już do reszty, atak Stali odnalazł formę i po ładnej kombinacji Janiak ustalił wynik spotkania.

## Legia Krosno - Śląsk Wrocław 0:2 (0:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
miek strzelonych przez wrocławskich piłkarzy mogłaby być znacznie wyższa.  
Dysponujący niezłą techniką, przewyższający zdecydowanie graczy gospodarzy szybkością, piłkarze Śląska „hasali” po boisku jak chcieli i na wygraną w całej rozciągłości zasłużyli. O zabezpieczeniu własnej bramki mogli być spokojni — ich obrońcy byli znacznie wyżsi od napastników Legii, mieli więcej ochoty do gry i z łatwością likwidowali wszelkie zapędy ofensywne gospodarzy.  
Nie zdrżiwilibym się wcale, gdybym któregoś dnia na drugoligowym meczu zobaczył widownię krośnińskiego stadionu pustą. Piłka nożna w wydaniu krośnińskiego zespołu absolutnie nikogo zadowolili w tej chwili nie może. Obserwując tę drużynę od początku rozgrywek i dziś jej nie poznaje. Zawodnicy Legii grają bez wiarę we własne możliwości, bez jakiegokolwiek nawiazania z przeciwnikiem, walki o piłkę. Obrona Legii wraz z pomocą cofa się głęboko do tyłu, rozrywając wszelką łączność między atakiem, a defensywą, na bramkę przeciwnika napastnicy Legii panicznie boją się strzelać. Jedyną dewizą, jaką uznają w grze — to pozbyć się możliwie szybko piłki. Gdyby tak grali na początku sezonu, można by mieć niemal pewność, że dziś Legia dysponowałaby zerowym dorobkiem punktowym i bramkowym. Ze to o tym świadczy fakt, że pierwszy strzał a raczej dośrodkowanie na bramkę oddał Świątnicki dopiero w 45 minucie gry. Powtórzył to samo w 42 minucie. Przedtem, atak krośniński nie potrafił zatrudnić Jenka. W międzyczasie jednak w 24 min. Białas wymanewrował krośnińską obronę i zmusił Kilara do kapitulacji. W 39 min. ten

## Trudno go zapamiętać

Długo, długo jeszcze świadkowie decydującego spotkania Stal Stalowa Wola — Polonia, rozprawiali między sobą na temat tego rzadkiego i osobliwego wydarzenia. Rozprawiali wieczorem w Rzeszowie, komentowali z wypiekami na twarzy w rozentuzjowanym wycieku — Stalowa Wola, uzyskiwali wreszcie srodze z wiedzy wracający do Przemysła. Jedni w szale radości, drudzy w przygnębiającej goryczy. Nie, tego meczu łatwo nie wymaże z pamięci nawet najważniejsze spotkania, które ołsi widownię blyskotliwością zagrai i wspaniałymi paradami. Taki mecz, jeśli nastąpi, może dać sporo estetycznego, sportowego zadowolenia. Takim meczem można się zachwycić, ale nigdy nie wyzwoli on tej fali ciepła i psychologicznych załamania, które wyciskają po prostu izy.  
Było to widowisko jakby dookładnie, w najdrobniejszych szczegółach opracowane przez utalentowanego dramaturga, przesiąkniętego w dodatku sportową ideą walki, w tym celu by jednych pogryźć w fizycznej goryczy a drugich upoić oszalemiacym haszyszem zwycięstwa. Znalazło to wyraz w stopniowaniu, w dawkach dramatu i w powoimym, ale upartym kroczeniem do „happy endu”. Przemyslan widzi reżyser drogą wielkich nadziei ku rozczarowaniu, stalowoiian śleczkami zwątpienia, do wspaniałej uczy sportowej.  
Najpierw radowali się sympatycy Stalowej Woli, ich drużyna rozpoczęła ofensywnie nie licząc na ewentualne taktyczne wycożnienie przeciwnika, obroną swojej bramki. Uplywa kwadrans. Ale i Polonia chce udowodnić, że przyjechała do Rzeszowa nie bez racji. Szturmuje szybko i krzyk zachwytu przemyslan. Goście znad Sanu prowadzą 1:0. To przesądza sprawę — słyszy się wokolo. Psychologiczna bramka. Popatrzcie Stal już załamana! Owszem, było chwilowo załamanie, czego Polonia nie umiała wyko-

## Przedstawiamy mistrza Stal ze Stalowej Woli

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
wy łącznik — lat 23 — wychowanek klubu — reprezentował okręg w drużynie juniorów.  
WŁADYSŁAW MAKOWSKI — napastnik — lat 24 — w Stali gra od roku — przyszedł z Orla Rudnik.  
RUDOLF PATKOŁO — trener — lat 38 — były gracz Ujpesti Budapest — po wojnie występował w drużynie ŁKS i Wisty Kraków — wielokrotny reprezentant Węgier i Polski. Trenerem Stali jest od 1959 roku, a kilka lat wstecz był zawodnikiem Stali.  
HENRYK DEKA — kierownik sekcji piłki nożnej.  
LUDWIK BREZDEN — opiekun drużyny — członek ROZPN.  
Przedstawił Bogusław Kwiatkowski

## Stal Mielec — Polonia Bytom 4:3 (2:2)

powiadał wielkie emocje. Obie drużyny atakowały w szybkim tempie, prowadząc zdecydowanie otwartą grę. W 4 minucie wyszedł na doskonałą pozycję Czyłok, ale Szymkowiak wyrazil z nim samotny pojedynek. Publikożność reaguje b. gorąco. Pojedynek jest potężny. 5 minuta — Planeta z linii pola karnego strzela ła sił w wodze. Szymkowiak odbija piłkę przy słupku, nasz napastnik dopada jej jednak i pakuje do siatki. Na trybunach szal radość. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński strzela b. silnie, ale Szymkowiak paruje piłkę na róg. Słońce chyli się ku zachodowi, a temperatura na widowni coraz bardziej gorąca... W 9 minucie dla odmiany niebezpieczeństwo przed bramką Mysiaka. Mieleczanie atakują z niespotykaną werwą. Wypuszczony przez Pykę Kapuściński



# Zrobiliśmy dobry początek

(Ciąg dalszy ze str. 1)

komitetów organizacyjnych i komitetów kultury fizycznej i turystyki. Wysilki aktywności sportowej — ludzi pracujących bezpośrednio w komitetach, jak i współdziałających z nimi, zasługują na wysoką ocenę. W zdecydowanej większości wypadków była to bardzo dobra robota. Pracowaliśmy od początku, co chciałbym szczególnie podkreślić, w warunkach sprzyjających nam. Warunki te stworzyło kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Prezydium WRN. Komitet Wojewódzki dwukrotnie zorganizował narady aktywności sportowej, egzekutywa KW ochwyciła i przekazała do realizacji wnioski w sprawie spartakiad, w teren wysłany został specjalny list. Ta troska została przyniesiona w efekcie sprzyjający klimat dla pracy aktywności sportowej, usunęła, bądź zniwelowała piętrzące się trudności, pozwoliła ludziom skoncentrować wysiłki na sprawach najbardziej istotnych.

— To jest ogólna pozytywna ocena. A jak było w powiatach — może kilka szczegółów.

— Mamy na bieżąco rozważanie, jak kształtuje się sytuacja w powiatach. Aktualnie trudno stawiać granice między słabymi i sławnymi. Ta grupa powiatów, które w pierwszym okresie nieco opóźniły w sobie przebieg spartakiad, przede wszystkim Krosno i Strzyżów, w ostatnich tygodniach dokonały wyjątkowego postępu. Inne od początku oceniamy jako dobre. Specjalnie chciałbym podkreślić dorobek Przemysła. Praca tamtejszych komitetów spartakiad zasługuje na słowa uznania bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Na Dubiecku nie ma w trudnym środowisku, nie mającym żadnej tradycji sportowej wykorzystano wszystkie możliwości, aby dotrzeć do spartakiadami do młodzieży wiejskiej.

— W Dubiecku pracuje Franciszek Saban — prawdziwy?

— Owszem, ten doświadczony działacz sportowy przeobraził w stosunkowo krótkim czasie stworzyć w rejonie Dubiecka środowisko działaczy sportu wiejskiego z prawdziwego zdarzenia. Potrzeba nam będzie coraz więcej takich działaczy — prawdziwych entuzjastów sportu.

— Zaproponuję teraz omówić nieco szersze zagadnienie: ogólna ocena sytuacji, w

jakiej znajduje się sport masowy podkreśla, że zaniedbania na tym odcinku są nadal bardzo duże. Na to wskazują fakty i to jest niestety prawda. Czy jednak u nas na Rzeszowszczyźnie nie można już w tej chwili mówić o zjawiskach, które by przeczyły takiej ocenie, a przeciwnie świadczyły o tym, że dokonujemy wyjątkowego postępu, może przelomu...?

— O przelomie nie mówmy, no prostu żeby nie nadużywać słów. Nie chciałbym nawet ryzykować tutaj określenia — wyraźny postęp. Te sprawy w ogóle są bardzo trudne i prawidłowe ich uogólnienie w najlepszym wypadku przelagłoby się na okres kilku dobrych lat. Jesteśmy dopiero na początku drogi, którą trzeba nam będzie przemierzyć. Jedynym sprawdzianem wyraźnego postępu w tym wypadku będą takie zjawiska, które w przyszłości zaświadcza, że w skali masowej zaczęła się potrzeba uprawiania ćwiczeń fizycznych, potrzeba stałego kontaktu ze stadionem, bieżnią, pływalnią. A o tym nie można przecież mówić w tej chwili...

— W takim razie kiedy będzie przelom?

— Może inaczej sformułujemy pytanie: co trzeba będzie zrobić, aby społeczeństwo, przede wszystkim zaś młodzież, „ozenić” ze sportem — zgodzi?

— Proszę bardzo.

— Sprawy najważniejsze sygnalizuję kolejno, nie omawiam, bo temat zbyt rozległy. Jest więc problem obiektów. Oczywiście nie tych z 20-tysięczną widownią. Potrzebne nam są placce do gier sportowych, małe, takie, które będzie można urządzić i trzeba będzie urządzić przy każdej szkole, przy każdym zakładzie pracy i w każdej wsi. To jest warunek, bez którego spełnienia sport masowy nigdy nie wyjdzie poza granicę dobrych chęci i szlachetnych zamiarów. Istnieją jednakże na naszym terenie wszelkie warunki, aby do roku 1965 uporać się z tą trudną sprawą. Drugie zagadnienie to właściwie zrozumiana i prawidłowo prowadzona praca z młodzieżą szkolną, praca od podstaw. Widzę tutaj, obok realizowania zadań wypływających z programu nauczania WF, możliwość lepszego organizowania całorocznych rozrywek sportowych, przede

wszystkim zaś potrzebę dalszego organizowania młodzieżowych szkół sportowych. Wreszcie — kadry. Kwalifikowanych wychowawców, pomijam środowisko szkolne, jako że jest to osobny problem — mamy mało, bardzo mało. Związki sportowe, które prowadzą szkolenie nie zabezpieczają realizacji naszych zamiarów. Rozpocznymy więc z własnej inicjatywy szkolenie wysoko kwalifikowanych instruktorów i trenerów. Jeszcze w tym roku na specjalistycznych kursach przygotowujemy do pracy w kulturze fizycznej i turystyce grupę składającą się z około 800 osób.

— Wracając do Spartakiady Wojewódzkiej — może w pierwszym kolejności kilka informacji natury ogólnej.

— Imprezy wojewódzkiej, która organizujemy w dniach od 23-25 czerwca br., prawdę mówiąc nie można porównać do niczego w całej historii rzeszowskiego sportu. Obchody święta kultury fizycznej, organizowane w poprzednich latach, nie miały ani tego zasięgu, ani tym bardziej charakteru ogólnojewowódzkiego przelagłoby działalności na odcinku sportowym. W wyniku eliminacji środowiskowych i rejonowych, a następnie zawodów w ramach spartakiad powiatowych wyłonione zostały poszczególne reprezentacje na spartakiadę wojewódzką. W konkurencjach rozgrywanych na wszystkich stadionach rzeszowskich klubów ogółem wystąpi 3.000 młodzieży. W pokazach gimnastyki zespołowej, w wielkiej gimnastyce, jak my to nazywamy — weźmie udział 4.500 osób. Pokazy gimnastyczne a będzie ich 4, przygotowywane były w następujących rejonach: Rzeszów, Jarosław, Krosno i Mielec. W pierwszym okresie przygotowaliśmy około 10.000 uczennic i uczniów. Chciałbym w tym miejscu wyrazić uznanie wychowawcom i młodzieży za trud włożony w opracowanie i wytrenowanie trudnych ale pięknych układów. Ze swojej strony, gdybym miał za czymś specjalnie agitować, to bez wahania poleciłbym oglądnięcie pięknych układów zbiorowej gimnastyki.

— Jak można określić cel z wodów wojewódzkich?

— Chcemy podsumować pewien okres pracy komitetów spartakiad. Chcemy, aby wszyscy mieli tę samą płaszczyznę dla porównania swojego dorobku. Element współzawodnictwa, bez którego w zasadzie nie ma pracy sportowej — uważamy, będzie miał użyteczny wpływ na rozwój dalszej inicjatywy naszych działaczy. Spartakiada uświetni również obchody 1000-lecia Państwa Polskiego, jak też wzbogaci treść Roku Ziemi Rzeszowskiej.

— Czy jednak tylko te okoliczności towarzyszą naszej spartakiadzie?

— Nie, nie tylko. Spartakiada rozpoczyna na naszym terenie długi cykl przygotowań Rzeszowszczyzny do ogólnopolskiej spartakiady, która rozegrana będzie w 1964 roku, a więc w roku centralnych obchodów Tysiąclecia naszego państwa. Mamy ambicję, uzasadnioną zresztą warunkami, w jakich rozwija się nasz sport, aby za trzy lata odegrać poważną rolę na arenie ogólnopolskiej. Już teraz trzeba więc wyłonić i spartakiadę wojewódzką spełni m. in. to zadanie, najbardziej utalentowaną młodzież. Mamy ściśle opracowany program pracy

z tą młodzieżą. Zrobimy wszystko, aby talenty te nie zaginęły. System obozów — w tym roku organizujemy ogółem 11, planowe szkolenie w powiatowych ośrodkach kultury fizycznej, wszystko to razem zapewni stały wzrost poziomu. Sprawdzianem postępu będą kolejne spartakiady. W latach parzystych organizować będziemy je aż do „szczybla” wojewódzkiego. W nieparzystych do powiatów. W ten sposób chcemy wypełnić żywą treścią obowiązujące nas hasło: „Spartakiady — systemem pracy sportowej”.

— Na zakończenie wybiegniemy nieco w przyszłość — czego można oczekiwać w naszym ruchu sportowym, powiemy, za 4-5 lat?

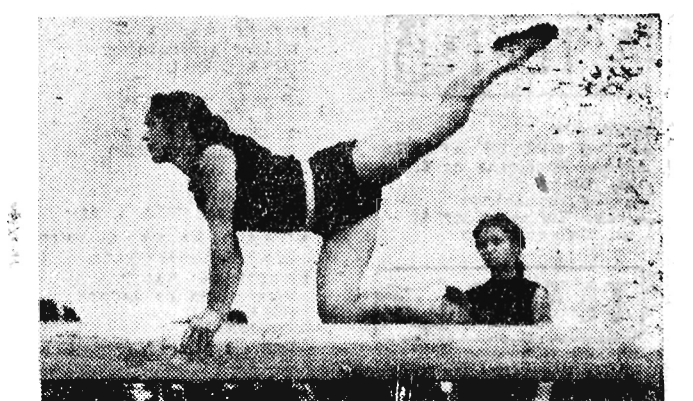
— Moim zdaniem sytuacja powinna rozwijać się pozytywnie. O ile konsekwentnie zrealizujemy nasze zamierzenia, przy tej pomocy ze strony naszych władz, jaką otrzymujemy dotychczas — będziemy w stanie jeszcze w szybszym tempie niż to czynimy obecnie awansować w hierarchii sportowej w kraju. Mamy wszelkie warunki, aby budować nasz sport na zdecydowanie zdrowych podstawach.

Rozmawiał: J. FILIPOWICZ



Na zdjęciu: W. Rucidło w trakcie ćwiczeń wolnych

## Spartakiada na zakończenie roku w Młodzieżowej Szkole Sportowej w Rzeszowie



Na zdjęciu: Wanda Chmiel — klasa I gimnastyki

W ubiegły wtorek po raz piąty z kolei bardzo uroczyste obchodzone zakończenie roku szkolnego w Młodzieżowej Szkole Sportowej WKKFiT w Rzeszowie. Moment ten był wielkim przeżyciem dla najmłodszych sportowców MSS, do której uczęszcza 265 uczennic i uczniów. MSS prowadzi klasy w luznictwie, gimnastyce, lekkiej atletyce, piłce nożnej. Największą popularnością cieszy się gimnastyka. Gorzej jest natomiast z najpopularniejszą dyscypliną — piłką nożną. Do tej klasy zapisało się początkowo 40 chłopców, a na zajęcia chodzi za-

mal w nagrodę pamiątkowe dyplomy. Bardzo zmienny był fakt, że np. w niektórych konkurencjach lekkoatletycznych sędziami byli rodzice, których pociechy chodzą właśnie do MSS.

WYNIKI TECHNICZNE GIMNASTYKA

DZIEWCZETA: KL. II: 1) Zak — 27.50, 2) Chęzar — 27.15, 3) Suszek — 26.80. KL. III: 1) Czermak — 28.00, 2) Ziemińska — 27.50, 3) Tomasiak — 26.95. KL. MŁODZIEŻOWA: 1) E. Grzedkowiak — 27.75, 2) Zientak — 27.55, 3) Woś — 27.35.

KL. NAJMŁODSZA: 1) L. Grzedkowiak — 27.15, 2) Barczyk — 26.80, 3) Kloc — 26.30.

CHŁOPCY: KL. III: 1) Barkot — 28.15, 2) Rucidło — 24.75. KL. MŁODZIEŻOWA: 1) Stebniewicz — 18.15, 2) Szczygiel — 18.00, 3) Bochaczyk — 17.15.

LUCZNICTWO

DZIEWCZETA: dystans 15 m: 1) Nianiec — 120 pkt, 2) Liput — 124, 3) Kania — 80. CHŁOPCY: dystans 25 m: 1) Sitak — 124, 2) Kadubiewicz — 120, 3) Woźny — 118.

LEKKA ATLETYKA

DZIEWCZETA: 60 m: 1) Baran — 8.7, 2) Bab-

ledwie 15. Ale kierownictwo nie zraża się tym i wierzy, że pierwsze lody zostaną przełamane a trudności pokona się szybko.

MSS zorganizowana z inicjatywy WKKFiT, a konkretnie przew. tow. Grzeskowiaka, w roku 1957 zapisała na swych kartach wiele już sukcesów w skali krajowej przede wszystkim w gimnastyce i luznictwie, a nauczycielami w niej są tacy doświadczeni trenerzy jak m. in. b. mistrzyni świata w luznictwie Kasia Wiśniowska, Gromski, Grzesik, Wraga, Gołab, Szarek, Żelazko, Polak Catością mądrze kieruje mgr Apollo.

W uroczystości zakończenia roku szkolnego wzięli udział przewodniczący WKKFiT — tow. L. Grzeskowiak oraz zastępca kuratora Okręgu Szkolnego mgr Wł. Kunisz.

Po części oficjalnej, 250 dziewcząt i chłopców, uczniów i uczennic MSS rozbiegło się w zwartych grupach po całym stadionie Waltera, by za chwilę przystąpić do zdawania egzaminów sprawnościowych. Zwycięzcy w poszczególnych dyscyplinach otrzy-

czak — 9.3, 3) Janas — 9.7. Skok w dal: 1) Baran — 4.12, 2) Kozłowski — 3.76, 3) Nowak — 3.71. Skok wzwyż: 1) Baran — 1.25, 2) Pietrucha — 1.15, 3) Rabczak — 1.10. Rzut palantówka: 1) Brzozowska — 32, 2) Rabczak — 32, 3) Baran — 31.

CHŁOPCY: 13-14 LAT — 60 m: 1) Zdanowski — 8.3, 2) Świtalski — 8.4, 3) Czyż — 9.0. Skok w dal: 1) Świtalski — 5.17, 2) Zdanowski — 4.96, 3) Czyż — 4.40. Skok wzwyż: 1) Świtalski — 1.35, 2) Miśków — 1.30, 3) Kolasa — 1.25. Rzut palantówka: 1) Zdanowski — 59, 2) Świtalski — 55, 3) Miśkowski — 54.

CHŁOPCY 11-12 LAT — 60 m: 1) Piestrak — 9.3, 2) Gniewek — 9.5, 3) Cyran — 9.6. Skok w dal: 1) Gniewek — 3.94, 2) Perdeus — 3.85, 3) Piestrak — 3.70. Skok wzwyż: 1) Gniewek — 1.26, 2) Cyran — 1.15, 3) Piestrak — 1.05. Rzut palantówka: 1) Piestrak — 57, 2) Perdeus — 40, 3) Gniewek — 38 m.

E. GOŁAB

Na zdjęciu: Młode luzniczki i młodzi luznicy MSS w momencie zdawania próby sprawnościowej ze swej specjalności



Na zdjęciu: Młode luzniczki i młodzi luznicy MSS w momencie zdawania próby sprawnościowej ze swej specjalności

ledwie 15. Ale kierownictwo nie zraża się tym i wierzy, że pierwsze lody zostaną przełamane a trudności pokona się szybko.

MSS zorganizowana z inicjatywy WKKFiT, a konkretnie przew. tow. Grzeskowiaka, w roku 1957 zapisała na swych kartach wiele już sukcesów w skali krajowej przede wszystkim w gimnastyce i luznictwie, a nauczycielami w niej są tacy doświadczeni trenerzy jak m. in. b. mistrzyni świata w luznictwie Kasia Wiśniowska, Gromski, Grzesik, Wraga, Gołab, Szarek, Żelazko, Polak Catością mądrze kieruje mgr Apollo.

W uroczystości zakończenia roku szkolnego wzięli udział przewodniczący WKKFiT — tow. L. Grzeskowiak oraz zastępca kuratora Okręgu Szkolnego mgr Wł. Kunisz.

Po części oficjalnej, 250 dziewcząt i chłopców, uczniów i uczennic MSS rozbiegło się w zwartych grupach po całym stadionie Waltera, by za chwilę przystąpić do zdawania egzaminów sprawnościowych. Zwycięzcy w poszczególnych dyscyplinach otrzy-

czak — 9.3, 3) Janas — 9.7. Skok w dal: 1) Baran — 4.12, 2) Kozłowski — 3.76, 3) Nowak — 3.71. Skok wzwyż: 1) Baran — 1.25, 2) Pietrucha — 1.15, 3) Rabczak — 1.10. Rzut palantówka: 1) Brzozowska — 32, 2) Rabczak — 32, 3) Baran — 31.

CHŁOPCY: 13-14 LAT — 60 m: 1) Zdanowski — 8.3, 2) Świtalski — 8.4, 3) Czyż — 9.0. Skok w dal: 1) Świtalski — 5.17, 2) Zdanowski — 4.96, 3) Czyż — 4.40. Skok wzwyż: 1) Świtalski — 1.35, 2) Miśków — 1.30, 3) Kolasa — 1.25. Rzut palantówka: 1) Zdanowski — 59, 2) Świtalski — 55, 3) Miśkowski — 54.

CHŁOPCY 11-12 LAT — 60 m: 1) Piestrak — 9.3, 2) Gniewek — 9.5, 3) Cyran — 9.6. Skok w dal: 1) Gniewek — 3.94, 2) Perdeus — 3.85, 3) Piestrak — 3.70. Skok wzwyż: 1) Gniewek — 1.26, 2) Cyran — 1.15, 3) Piestrak — 1.05. Rzut palantówka: 1) Piestrak — 57, 2) Perdeus — 40, 3) Gniewek — 38 m.

E. GOŁAB

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.

Foto: Popijakowski

Stadion str. 3

Na zdjęciu: Kierownik sekcji Stal Stalowa Wola i trener Pat

kolo cieszą się ze sukcesu swoich wychowanków.



# Koncert jubileuszowy Towarzystwa Muzycznego w Przemyślu

120 amatorów-muzyków, w tym 80-osobowy chór, weźmie udział w reprezentacyjnym, jubileuszowym koncercie urządzonym przez Towarzystwo Muzyczne w Przemyślu z okazji obchodów 1000-lecia miasta. Koncert odbędzie się w dniu 18 czerwca o godz. 20 w sali PDK. Na program m. in. złożą się: uwertura „Bajka” St. Moniuszki, Hejnały F. Nowowiejskiego, mazur z opery „Halka” St. Moniuszki w wykonaniu orkiestry symfonicznej, Do ojczyzny F. Nowowiejskiego w wykonaniu chóru mieszanego a capella, Stepy Akermanskie w wykonaniu chóru męskiego, Wyprawa F. Koniora w wykonaniu chóru męskiego z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej itd.

myślu powstało w roku 1862, czyli 99 lat temu. Pierwszym jego profesorem był prof. Ludwik Ditz. Godność tę piastowali następnie: Jan Nikodemowicz, Józef Polik, Witold Nowak. Z szeregu Towarzystwa wywodzą się m. in. takie sławy jak: Stanisław Wisłocki — dyrygent Filharmonii w Poznaniu, a następnie w Warszawie, Barbara Trzaniel-Kostrzevska — śpiewaczka opery warszawskiej, Zofia Charlampowicz — śpiewaczka operowa i wielu innych.

Liczne koncerty Towarzystwa zdobyły mu uznanie i sympatię przemyskiego społeczeństwa, przyczyniły się do propagowania muzyki w ogóle, a muzyki polskiej w szczególności. Z całą pewnością więc i ten koncert odbędzie się, mimo nauwału imprez, przy pełnej sali.

Na marginesie tego koncertu warto przypomnieć, że Towarzystwo Muzyczne w Prze-

(z)

## Konkurs - „Każde dziecko przyjacielem zwierząt” rozstrzygnięty

Od kilku już lat Wojewódzka Rada Lowiecka wspólnie z Ligą Ochrony Przyrody w Rzeszowie organizuje konkursy pt. „Każde dziecko przyjacielem zwierząt”. Bierze w nich bardzo chętnie udział młodzież szkolna z całego województwa.

W tych dniach dokonano właśnie rozstrzygnięcia konkursu za rok 1960/61. W skład komisji weszli m. in. przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego, Związku Harcerstwa Polskiego, Ligę Ochrony Przyrody i Polskiego Związku Lowieckiego. Jak się okazało — najlepsze wyniki uzyskali uczniowie szkoły podstawowej w Głownie pow. Krosno, zdobywając 19.885 punktów. Dalsze miejsca zajęły następujące

szkoły: szkoła podstawowa w Odrzykoniu (pow. Krosno), w Białej (pow. Rzeszów), w Bukowsku (pow. Sanok) oraz w Żoźni (pow. Łańcut) i Widaczu (pow. Strzyżów).

Nie lada przeżyciem dla uczniów Szkoły Podstawowej z Głownki będzie wyjazd do Warszawy, gdzie wzięta im zostanie nagroda. Wyjazd po nagrodę połączony będzie z zwiedzeniem stolicy. Uczniowie pozostałych szkół będą gośćmi Polskiego Związku Lowieckiego w Rzeszowie, dokąd zaproszeni zostali na dzień 22 bm. Oprócz nagród, które zostaną im tu wręczone, uczestnicy spotkania obejrzą film o tematyce łowieckiej oraz zwiedzą miasto.

(beta)



Na zakończenie tegorocznych „Dni Ochrony Przeciwożarowej” odbyły się w Zaczerniu k/Rzeszowa wojewódzkie zawody strażackie oraz pokaz sprawności straży w Olszynie nad Wisłokiem. Społeczeństwo miało możliwość przekonać się o pełnej sprawności bojowej strażaków. Na zdjęciu: strażacy w akcji...

## 1.633.000 osób zamieszkuje woj. rzeszowskie

Wg aktualnych danych, woj. rzeszowskie zamieszkuje obecnie 1.633 tys. osób. W okresie ub. roku ilość mieszkańców województwa wzrosła o 24.800 osób. W miastach i osiedlach zamieszkuje obecnie 377.400 osób (tj. 23,1 proc. ogółu ludności), zaś na wsi — 1.255.600 osób.

Jeśli chodzi o ludzi w wieku zdolności do pracy (16—55 lat) — mamy ich łącznie 669.100 osób, w tym mężczyzn 441 tys. i kobiet 428.100. Warto dodać, że obszar naszego województwa wynosi 18.661 km kw. i stanowi 6 proc. ogólnej powierzchni kraju.

(j)

- LEŻAJSK RADOŚĆ — O moim przyjacielu (radz. l. 16)
- LUBACZÓW MELODIA — Odette S-23 (ang. l. 14)
- ŁAŃCUT ZNICZ — Lekkość i dziewczyna (radz. l. 12)
- MIELEC BAJKA — Traper z Kentucky (USA l. 16)
- DK — Piękna młynarka (wl. l. 16)
- TECZA — Tama na Pacyfiku (wl. l. 18)
- NISKO SAN — Zoinierze (USA l. 12)
- NOWA DEBA METALOWIEC — Złoty ładunek (radz. l. 14)
- PRZEMYSŁ BALTYSK — Wazy jada na zachód (USA l. 12)
- OLIMPIA — Dziewiąty krag (jug. l. 12)
- ROMA — Ludzie z pociągu (pol. l. 12)
- PRZEWORSK WARSZAWA — Krzyżacy (pol. l. 12)
- RADYMNO SWIT — Słosty III cz. (radz. l. 16)
- ROPczyce PRZYJAŹŃ — Wzgórze 905 (jugosl. l. 12)
- BANK POKOJ — Chłopiec z Grenlandii (dunski l. 14)
- STRZYŻÓW ORODZENIE — Szukam ojca (radz. l. 12)
- STAŁOWA WOLA BALLADA — Normandia Niemem (radz. franc. l. 12)
- WRZOS — Tajemnicza szybra (rum. l. 18)
- TARNOBRZEG WISŁA — Statek z dynamitem (rum. l. 12)
- USTRYKI ORZEŁ — 105 proc. alibi (czeski l. 16)
- UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

**Poniedziałek  
19  
czerwca 1961 r.**

**APTEKI**

**RZESZÓW**  
NOCNE DYŻURY APTEK:  
Apteka Społeczna nr 81  
pl. Wolności  
Stały dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego

**TEATR**

Teatr Rozmałości z Krakowa  
Chata wuja Toma —  
godz. 17

**KINA**

ZORZA (ul. 3 Maja) —  
Deszczowa piosenka  
(USA l. 16)  
godz. 15.30, 17.45, 20

APOLLO (ul. 3 Maja 11) —  
Babette idzie na wojnę  
(panorama)  
(franc. l. 12)  
godz. 10, 17 i 19

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —  
Sprawa trzynastu  
(radz. l. 12)  
godz. 18, 20

SWIT (ul. Langiewicza) —  
Matka Joanna od Aniołów  
(pol. l. 16)  
godz. 17, 19

GOPLANA (Staromieście) —  
nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) —  
Włóczki kawalerski  
(USA l. 16)  
godz. 17, 19

WPK (ul. Orzeł 7) —  
Miłość należy cenić  
(radz. l. 12)  
godz. 16, 18, 20

KINO LETNIE (Al. Komunistów) —  
Tajemnicza sylwetka  
(franc. l. 18)  
godz. 21

BRZOSÓW ROBOTNIK —  
Dziewczyna z prowincji  
(USA l. 16)

DEBICA UCIECHA —  
Ciao, ciao, bambino  
(wl. l. 16)

GORLICE GÓRNIK —  
Pógiłówek (franc. l. 16)

WIARUS —  
Młodzi małżonkowie  
(wl. l. 18)

JAROSŁAW — GDYNIA —  
Rzeczywistość (pol. l. 16)

JASŁO SYRENA —  
Prawo i bezprawie  
(ang. l. 16)

## Spotkanie z pisarzami

Bawiący w Rzeszowie z okazji Zjazdu Pisarzy powieściopisarzy i dramaturg Władysław Bodnicki zawiątał do Domu Kultury WSK, gdzie w ramach programu „Dni Rzeszowa” wystawiana była „Stara Baśń” I. Kraszewskiego. Ponieważ Wł. Bodnicki jest jej adaptatorem — artyści amatorzy zespołu „Metalowiec” zorganizowali na przedce zaimprovizowane spotkanie. Władysław Bodnicki opowiadał o swej pracy i zapowiedział swój przyjazd na 15-lecie zespołu.

(j. w.)

## Przed ogólnopolskim festiwalem

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Opolu Ogólnopolski Festiwal Kulturowy Związku Młodzieży Socjalistycznej. Województwo rzeszowskie reprezentowane będzie przez młodzieżowy zespół jazzowy Domu Kultury WSK z Rzeszowa, zespół regionalny Fabryki Obuwia Sportowego z Krosna oraz solistów: Grażynę Marzec z Rzeszowa i Andrzeja Bernardyna z Jarosławia. Życzymy sukcesów.

(j.w.)

## SPOŁDZIELNIA PRACY USŁUG MOTORYZACYJNYCH „MECHANIK”

w Rzeszowie — Staromieście, ul. Nowotki 63

### OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji siły i światła w warsztatach spółdzielni.

Oferty w zamkniętych kopertach z oznaczeniem „Przetarg na wykonanie instalacji” należy składać lub przysyłać w terminie do dnia 28 czerwca 1961 r. pod wyżej podanym adresem.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 czerwca 1961 roku.

Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze Zarządu Spółdzielni.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1127/1

### DEBICKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW w Dębicy

### OGŁASZA PRZETARG nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego BMW typ — 340 za cenę wywołania 31.500 zł.

Przetarg odbędzie się w Dębickiej Fabryce Farb i Lakierów w Dębicy w dniu 5 lipca 1961 r. o godzinie 10.30.

Wadium w wysokości 3.150 zł należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu.

Ogłędzin samochodu można dokonywać w garażu DFFiL w każdy wtorek i czwartek od godziny 11 — 13.

K-1124/1

### RZESZOWSKI ZARZĄD APTEK w Rzeszowie, ul. Anieli Krzywoń

### OGŁASZA PRZETARG nieograniczony

na wykonanie średniego remontu Apteki nr 44 w Cieszanowie, pow. Lubaczów na następujące roboty:

1. Roboty stolarskie
2. Roboty zdunskie
3. Roboty tynkowe
4. Roboty malarskie (klejowe i olejne)

Ze szczegółowym zakresem robót można się zapoznać w Dziale Administracyjno-Gospodarczym Zarządu w każdy dzień roboczy od godziny 7—15.

Termin ukończenia robót do dnia 15 lipca 1961 r. Oferty należy nadsyłać do dnia 27 czerwca 1961 r.

Otwarcie ofert nastąpi 1 lipca 1961 r. o godzinie 10 w biurze jak wyżej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-1128/1

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

CZTERECH INŻYNIERÓW do nadzoru budowy dróg żelaznych CZTERECH INŻYNIERÓW do nadzoru budowy dróg kołowych SIĘMIU INŻYNIERÓW do nadzoru budownictwa mieszkaniowego (możliwie z uprawnieniami).  
PIĘCIU INŻYNIERÓW komunikacji drogowej i budownictwa — do Urzędu  
PIĘCIU TECHNIKÓW budowlanych do Urzędu, zatrudni w Wydziale Inwestycji, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemyślu.  
Wynagrodzenie do 3.200 zł miesięcznie, ekwiwalent za deputat opałowy w wysokości 114 zł miesięcznie, 50 proc. zniżka kolejowa oraz roczna premia produkcyjna.  
Zgłoszenia składać w Wydziale Kadr OZLP w Przemyślu pl. W. Proletariatu 26. K-1125/2

SWIETLICOWEGO kwalifikowanego ze znajomością prowadzenia orkiestry dętej zatrudniamy od dnia 1 lipca 1961 r. Lubaczowskie Zakłady Rostarskie w Lubaczowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1097/3

## Ogłoszenia drobne

### PODZIĘKOWANIE

KIEROWNICTWU Zakładu Energetycznego w Rzeszowie, Radzie Zakładowej, koleżankom, kolegom o raz wszystkim znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie Zofii Klus w dniu 13 czerwca 1961 r. tą drogą składam serdeczne podziękowanie — rodzina. G-881/1

### ZGUBY

ZGUBIONO wkładkę do prawa jazdy kategorii motocyklowej nr 0144/55 seria „B” nr 066845. Pg-907/1

MARTOWSKI Kazimierz zgubił legitymację ubezpieczeniową rodzinną nr 037810 wydaną przez Strzyżowską Spółdzielnię Ogrodniczą. Pg-903/1

DUSZA Antoni zgubił prawo jazdy kat. II nr 0338/59 wydaną przez Wydział Komunikacji — Gorlice. Pg-908/1

TOS Michał zgubił przepustkę służbową nr 3267/2087 wydaną przez Kopalnię i Zakłady Przetwórcze Siarki Dział Kadr w Tarnobrzegu. Pg-912/1

TURCZYŃ Józef zgubił 8 czerwca legitymację szkolną nr 125 wydaną przez ZSZ w Dębicy. Pg-911/1

CZAJKA Tadeusz, DYRKACZ Zdzisław zgubili legitymacje szkolne wydane przez ZSZ w Stałowej Woli. Pg-906/1

MASIAK Adam zgubił legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową. Pg-905/1

DĄBROWSKI Bronisław zgubił dowód rejestracyjny nr 3368, nr silnika S 431129, nr ramy 21095 wydany przez Prez. MRN — Kraków. Pg-910/1

RĄCZKA Eugeniusz zam. w Rzemieniu pow. Mielec zgubił dowód osobisty CF 098630 wydany przez KPMO — Mielec, świadectwo ukończenia 7 kl. i kartę rejestracyjną roweru. Pg-903/1

SURMA Zbigniew zgubił legitymację szkolną nr 461832 kl. VII B wydaną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Przemyślu. Pg-901/1

PASKO Józef zam. Gnojnicza zgubił świadectwo 8 kl. wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Gnojniczy. Pg-900/1

DROZD Maria zgubiła świadectwo ukończenia 5 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Czudecu. G-878/1

KFENDZIÓREK Andrzej zgubił legitymację studencką wydaną przez Studium Nauczycielskie w Rzeszowie. G-876/1

SZAFRANIEC Stanisław zgubił legitymację szkolną Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-875/1

BEDNARSKI Jerzy zgubił legitymację szkolną nr 761655 Liceum Ogólnokształcącego — Stałowa Wola. G-861/1

ZIEMBA Helena zgubiła świadectwo szkolne 8 kl. wydane przez Gimnazjum — Czudec. G-863/1

CIUPAK Janina zgubiła legitymację Związków Zawodowych wydaną przez Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne w Rzeszowie. G-867/1

SWORST Antoni zgubił świadectwo ukończenia 6 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Baryczce. G-868/1

SMYKAŁA Czesław zgubił legitymację służbową nr 18 wydaną przez Wojewódzka Komendę Straży Pożarnej w Rzeszowie. G-869/1

ZAGORSKIEJ Stanisławie skradziono legitymację studencką nr 18 wydaną przez Szkołę Higieniczną w Rzeszowie. G-870/1

SKRZYPEK Augustyn zam. w Piwodzie, pow. Jarosław zgubił dowód rejestracyjny samochodu „Star” W-14 RA 0123. G-882/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu ciężarowego marki „Star” 20 nr rej. 35153 wydany przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji w Rzeszowie dla Oddziału II PKS w Rzeszowie. K-1126/1

## SPRZEDAŻ

MŁOCARNIĘ szerokomłotną czyszczącą mało używaną pilnie sprzedam. Wiadomość kierować pod adresem: Włodzimierz Rusyn, Łęki Strzyżowskie, pow. Krosno. Pg-904/1

3,5 ha ziemi oraz dom mieszkalny z instalacją gazową i elektryczną, 4 km od Krosna — sprzedam. Helena Zajdel, Głownka nr 43, p-ta Krosno, woj. rzeszowskie. Pg-902/1

POLERKA szlifienka nożna i spód do maszyny do szycia do sprzedania. Wiadomość: Wawrzaszek Rzeszów, M. Buczka 2/2. G-864/1

POŁOWE domu dwurodzinnego w centrum Rzeszowa — sprzedam. Po kupnie wyłączony i mieszkanie wolne. Wiadomość: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-877/1

GABINET dentytyczny w całości lub częściowo oraz samson i generator — do sprzedania. Wiadomość: Wawrzaszek, Rzeszów, Buczka 2/2, tel. 49-70. G-864/1

DOM drewniany, ogród w Młocinie 73 — sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Marchewskiego 3 m. 3. G-865/1

PARCELE 750 lub 1500 m<sup>2</sup> w Staromieściu (Baranówka) — sprzedam. Rzeszów, Zwirki i Wigury 6/35. G-871/1

PRZEMYSŁ! Sprzedam tanio stary, drewniany, ośmioizbowy dom z ogródkiem. Pokój z kuchnią wolne. Oferty: 32561 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. K-1123/1

LATY MEBLOWE BUKOWE w ilości ca 50 m<sup>3</sup> o wymiarach 25x25x1050 mm oferuje do sprzedaży Tartak PL nr 1 w Przemyślu. Warunki sprzedaży do omówienia w biurze Tartaku nr 1 w Przemyślu, przy ul. Iwaszkiewicza 55. K-1098/2

## LOKALE

WYDZIERZAWIE domek albo gospodarstwo, miejscowość obojętna, lub zamienie za mieszkanie w Rzeszowie. Oferty pisane: G-862, Rzeszów Biuro Ogłoszeń. G-862-1/1

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2656, 2657, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4618, redakcja nocna 5011, administracja 4650, sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4632.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15. miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-145 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 8. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-1-1023